

Drodzy Pielgrzymi,

Zebrani u stóp tronu naszej Matki i Królowej, Wielka Rodzino Żywego Różańca, dziękujemy miłosiernemu Bogu za nadzwyczajny dar modlitwy różańcowej.

Ta modlitwa nie ma sobie równych. Jej treścią jest recytacja dwóch modlitw pochodzących z nieba.

*Modlitwy Pańskiej* nauczył nas sam Zbawiciel, jako modelu i wzorca modlitwy Jego uczniów. Powiedział: „Wy zatem tak się módlcie” i podyktował im modlitwę *Ojcze nasz*.

Ta krótka modlitwa zawiera wszystko. Towarzyszy dziesięciorgu przykazaniom, dziesięciorgu słowom życia, czyli Dekalogowi. Pierwsza jej część odnosi się do pierwszej tablicy Dekalogu, do przykazań dotyczących samego Boga: „Ojcze nasz, który jesteś w niebie, przyjdź Królestwo Twoje, bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi”.

Część druga to modlitwa dotycząca ludzi. Towarzyszy drugiej tablicy Dekalogu, czyli przykazaniom postępowania wobec siebie i wobec bliźnich. Jest to zatem modlitwa pielgrzymów w ich drodze do Ojczyzny Niebieskiej.

Odmawianie dziesiątka Różańca to też powtarzanie słów płynących z nieba. Wy powiedział je Archanioł Gabriel do Maryi z Nazaretu: „Zdrowaś Maryjo, łaski pełna, Pan z Tobą...”.

Maryja żyła na tej ziemi, żyła jak my, z jednym wyjątkiem: nie znała i nie popełniła żadnego grzechu. Teraz słowami Archanioła zwracamy się do Niej jako do Królowej nie tylko ziemi, ale i nieba! I dołączamy tak nagłą prośbę: „Módl się za nami grzesznymi, teraz i w godzinę śmierci naszej”!

Modlitwa różańcowa jest ciągiem tajemnic, ułożonych według logiki serca: radość, cierpienie, chwała i Boże światło. Tymi tajemnicami żył Jezus Chrystus i tymi tajemnicami żyła Jego Matka, Maryja. Stąd też pochodzi kult Najświętszego Serca Jezusa i Niepokalanego najczystszej Serca Maryi. Te wrażliwe Serca wyrażają ludzką naturę Jezusa i nieskalaną, ludzką naturę Dziewicy i Matki. Tak ważne jest wezwanie: „Jezu cichy i pokornego serca, uczyn serca nasze według serca Twego”!

Każdy człowiek doświadcza w życiu osobistym, rodzinnym i społecznym tych samych „stanów duszy”, które rozważamy w tajemnicach różańcowych. Często są to prawdziwe tajemnice skrywane w sercu i zakryte dla otoczenia. Ale przed Bogiem nic nie jest zakryte! „Wszystko odkryte i odsłonięte jest przed Jego oczami” (Hbr 4, 13) – czytamy w Liście do Hebrajczyków.

Bracia i Siostry, nie bójmy się otwierać serca przed Bogiem: On nas uleczy i On nas pocieszy! Różaniec musi być zanurzony w życiu, a życie w Różańcu! W innym przypadku staje się monotonna i bezduszną praktyką, jeśli nie wielomówstwem – jak w przypadku pogan. A przed tym ostrzegał nas Jezus... Módlcie się umysłem i sercem w świątyni waszego ciała i w świątyni Bożej. Matko Boża Różańcowa, módl się z nami!

Zapewniam o modlitwie w Medjugorie, gdzie codziennie odmawiamy wszystkie tajemnice. Polecam Was Jezusowi i Maryi.

*abp Henryk Hoser sac*